

przez Akademię Muzyczną Janaczka połączony z „Biesiadą słowiańską”, w największej sali berneńskiej na Stadionie. „Część polską” (śpiewali studenci Polacy) przyjmowano entuzjastycznie. Obecni byli goście z Krakowa. W czwartek, 10 marca, goście złożyli wizytę w uniwersytecie, w majątku Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego pod Brnem, w grotach Krasu Morawskiego, wieczorem zaś byli na przedstawieniu „Polskiej krwi” Oskara Nedbala. O znaczeniu umowy polsko-czechosłowackiej mówił ze sceny doc. dr Leśnodorski.

Uroczystość obchodzono i w szkołach. Tak np. do gimnazjum żeńskiego przy ulicy Hybesza zaproszono studentów polskich, którzy zaśpiewali i recytowali wiersze polskich poetów. Inicjatywa ta znalazła naśladowców i w innych szkołach: w szkole budowlanej przemawiał prezes Stowarzyszenia Przyjaźni Czech.-Polsk., recytowała studentka Polka Pindurówna. W ramach programu Tygodnia odbył się w czwartek, 17 marca, mecz siatkówki kobiecej drużyny warszawskiej z drużyną Sokoła Brno, który zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 3:2. Rozgłośnia berneńska nadawała program polski, m. in. przemawiał dwukrotnie prezes Stowarzyszenia Przyj. Czech.-Polsk. o stosunkach polsko-czechosłowackich.

W czwartek, 24 marca, jeszcze w ramach Tygodnia Przyjaźni Czechosłowacko-Polskiej odbył się w rozgłośni berneńskiego radia koncert dawnej muzyki polskiej, nadawany przez Collegium Musicum przy wydziale muzycznym Uniwersytetu im. Masaryka (dr Stedron, prof. Racek).

Tak przedstawia się plon Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej w jednym tylko mieście czechosłowackim, w Brnie.

M. Kolaja (Brno)

CZECHOSŁOWACJA NA WIOSNE

Ustawa o czechosłowackiej sile zbrojnej. Wiosenna sesja Zgromadzenia Narodowego otwarta została w dniu 23 marca, przy czym najważniejszym punktem porządku dziennego była ustawa o czechosłowackiej sile zbrojnej. Po sprawozdawcach zabrał głos minister obrony narodowej gen. Svoboda oraz dziewięciu posłów, wśród nich generalny sekretarz KSC Slansky. Plenum uchwaliło projekt ustawy manifestacyjnie, witając go długotrwałymi oklaskami.

Generał Svoboda zapowiedział dalsze polityczne szkolenie armii, odbiurokratyzowanie korpusu oficerskiego oraz podnoszenie poziomu wyszkolenia fachowego i żelaznej karności wojskowej. Głównym zadaniem jest, aby armia zrosła się z ludem i jego najważniejszą częścią, klasą robotniczą.

Poseł Slansky powiedział m. in., że nowa ustawa o sile zbrojnej jest do-

wodem, jak poważnie przystępuje lud pracujący Czechosłowacji z klasą robotniczą na czele do zapewnienia bezpieczeństwa republiki. „Minęły już czasy — stwierdził pos. Slansky — kiedy na dostawach dla armii zarabiał kto bądź, od ministrów i skorumpowanych posłów poczynając a na dostawcach siana kończąc. Dla burżuazji czeskiej i słowackiej ojczyzna była tylko przedmiotem brudnych interesów i spekulacji“.

Szczególnie podkreślić należy następujący ustęp przemówienia pos. Slanskiego:

„W następstwie zwycięstwa Związku Sowieckiego w wielkiej wojnie ojczyznianej zmieniła się i sytuacja strategiczna Czechosłowacji. Dawniej byliśmy z trzech stron otoczeni przez hitlerowskie Niemcy. Dzisiaj mamy najdłuższą granicę z Polską, która nie jest już Polską bekowską, ale naszym

bratnim sprzymierzeńcem ludowo-demokratycznym. Zamiast Węgier Horthy'ego sąsiadujemy z Węgrami ludowo-demokratycznymi; zlikwidowaliśmy wspólnie stare spory i w niedługim czasie zawrzemy z Węgrami traktat przymierza. Przed wojną nie mieliśmy ani kilometra granicy ze Związkiem Sowieckim, dzisiaj sąsiadujemy z tym naszym najlepszym i najpotężniejszym przyjacielem i sojusznikiem, który wywalczył nam wolność, który umożliwił naszemu ludowi po oswobodzeniu budowanie nowego życia i który jest najmocniejszą tarczą naszej niepodległości i suwerenności“.

We wstępie do nowej ustawy czytamy:

„Dla obrony wolności i niepodległości narodów czeskiego i słowackiego, jak również osiągnięć rewolucji narodowej i demokratycznej, suwerenny lud czechosłowacki tworzy siłę zbrojną, część składową ustroju ludowo-demokratycznego, wspólną dla Czechów i Słowaków, i przeprowadza ludową obronę ojczyzny, opartą na zasadzie, że Republika Czechosłowacka jest mocno zabezpieczona przez istnienie ustroju ludowo-demokratycznego i przez sojusz ze Związkiem Socjalistycznych Sowieckich Republik i innymi państwami ludowo-demokratycznymi“.

Jako zadania sił zbrojnych ustawa wymienia: a) odpieranie napaści lub zagrożenia Republiki Czechosłowackiej przez nieprzyjaciela zewnętrznego; b) walkę o niepodległość, całość i jedność państwa, konstytucję, republikański ustrój i ład ludowo-demokratyczny przeciw nieprzyjaciołom wewnętrznym; pełnienie zadań wojskowych wynikających z sojusznictw zobowiązań Republiki Czechosłowackiej; c) współdziałanie przy utrzymywaniu porządku publicznego, ładu i bezpieczeństwa wewnątrz państwa.

Ponadto siła zbrojna może być użyta przy kłękach zagrażających życiu ludzi lub ważnym dobrom gospodarczym.

Z uwagi na tak wyznaczone zadania ustawa zakreśla pojęcie siły zbrojnej znacznie szerzej niż dotychczas, włączając pod to pojęcie nie tylko armię w ściślejszym znaczeniu, ale i korpus bezpieczeństwa narodowego, straż graniczną itp. organizacje zbrojne. Uzupełnienie jednak sił zbrojnych z szeregów tych formacji następuje tylko w wypadku zarządzeń wyjątkowych.

Ustawa zakreśla również szerzej ramy obowiązku wojskowego. Obowiązek ten ciąży obecnie na wszystkich obywatelach czechosłowackich od 17 do 60 roku życia bez różnicy płci. Wprowadzenie obowiązku wojskowego dla kobiet odpowiada przy tym — jak podkreśla się w komentarzach — równouprawnieniu kobiet z mężczyznami. Pobór kobiet i powołanie do służby czynnej następuje jednak tylko na mocy zarządzeń wyjątkowych lub też na mocy zgłoszenia ochotniczego. Podkreśla się, że te postanowienia powzięto z uwagi na zdolności, jakie wykazały kobiety czechosłowackie w zagranicznych oddziałach na wschodzie, w oddziałach partyzanckich i w ogóle w ruchu oporu.

Ustawa obniża granicę wieku przy normalnym poborze z 20 lat na 19 i zmniejsza liczbę klas poborowych z trzech na dwie. Uzasadnia się to uproszczeniem i odbiurokratyzowaniem całego postępowania.

Obniżenie wieku ma znaczenie dla populacji kraju, gdyż młodzi ludzie będą mogli w ten sposób wcześniej myśleć o założeniu rodziny; temu samemu celowi służy nowe, korzystniejsze dla zainteresowanych uregulowanie kwestii dodatków na żonę i dzieci w wypadku małżeństwa zawartego przed służbą wojskową.

Ustawa przewiduje, że funkcje publiczne i urzędy obejmować może tylko obywatel, który wypełnił wszystkie obowiązki nałożone nań przez jej przepisy.

Nowa ustawa wchodzi w życie z dniem 1 października 1949.

Zjazd literatów czechosłowackich.

W pierwszej połowie marca odbył się w Pradze zjazd nowo utworzonego Związku Literatów Czechosłowackich.

Dotychczas literaci Czechosłowacji zrzeszeni byli w odrębnych organizacjach narodowych: Syndykacie Literatów Czeskich i Stowarzyszeniu Literatów Słowackich. Obie te organizacje miały charakter czysto zawodowy i zajmowały się ochroną materialnych i społecznych interesów swoich członków. Po wydarzeniach lutowych 1948 roku, kiedy rządy w Czechosłowacji przeszły całkowicie w ręce klasy robotniczej, istnienie organizacji zawodowych literatów uznano za zbędne, gdyż w obecnym ustroju pisarze zabezpieczeni są materialnie i społecznie o wiele lepiej niż dawniej i mogą się poświęcać całkowicie twórczości literackiej bez potrzeby starań o zabezpieczenie materialne na innej drodze.

Nowy Związek Literatów Czechosłowackich jest organizacją dobrowolną, której członkami mogą być wszyscy literaci popierający zdecydowanie ustrój ludowo-demokratyczny i pragnący swoją twórczością literacką i pracą społeczną przyczynić się do budowy socjalistycznej ojczyzny. Związek dzieli się na dwie sekcje narodowe: czeską i słowacką. Członkami Związku mogą być przy tym tylko literaci w ściślejszym znaczeniu, tzn. beletryści, poeci i krytycy literaccy. Autorzy dzieł fachowych, dotychczas należący również do organizacji literackich, zrzeszeni będą oddział w specjalnej sekcji przy Narodowej Radzie Badawczej.

Podkreśla się, że pisarze nie należący do Związku będą oczywiście mieli możliwość tworzenia i wydawania swoich dzieł.

Aby umożliwić literatom całkowite poświęcenie się pracy twórczej, specjalna komisja Związku udzielać będzie stypendiów autorom, którzy przedstawiają konkretny plan pracy.

Sekcja kulturalno-propagandowa Związku starać się będzie o jak najdalej idące zbliżenie literatury do ludu przez organizowanie kontaktu między pisarzem a społeczeństwem pracującym, przez urządzenie pogadanek w zakładach przemysłowych itd. Komisja zagraniczna Związku utrzymywać będzie stosunki z pisarzami Związku Sowieckiego i demokracji ludowych oraz z przedstawicielami postępowych kierunków literackich na całym świecie.

Każda sekcja narodowa będzie miała swojego przewodniczącego i wydział, wybierany na rok; wspólny dla nich zarząd centralny wraz z przewodniczącym i sekretarzem generalnym wybierany będzie na dwa lata; co dwa lata również zwoływany będzie zjazd Związku, który jest organem naczelnym.

Z konkretnych postanowień pierwszego zjazdu wymienić należy plan zorganizowania wieczorów dyskusyjnych poświęconych literaturze dla młodzieży i literaturze dramatycznej, następnie zaś prozie i poezji. Zorganizowane będzie także czytanie fragmentów przygotowanych do druku. Imprezy te odbędą się przy udziale przedstawicieli robotników i krytyków literackich, którzy zabierać będą głos w dyskusji nad odczytanymi fragmentami.

Jako dar dla kongresu Komunistycznej Partii Czechosłowacji wydany będzie wielki zbiór poezji, następnie zaś zbiór sprawozdań z działalności literackich patronów czeskich i słowackich, którzy objęli byli patronaty

kulturalne nad poszczególnymi okręgami republiki.

Biuletyn „INPRESS“ podaje: „Na zjeździe kilkakrotnie podkreślano, że nowemu Związkowi wcale nie chodzi o jakieś „ujednoczenie“ literatury ani też o wytworzenie kasty uprzywilejowanych autorów. Czeska i słowacka literatura po wojnie pozostawała poniekąd w tyle za rozwojem społecznym, a bardzo mało poświęcała uwagi zagadnieniom życia współczesnego. Tendencje takie mogłyby doprowadzić do izolacji literatury, która — o ile ma pozostać zdrową i odegrać swoją rolę — pozostać musi integralną częścią życia i wskazywać mu drogę. Nowemu Związkowi chodzi o to, aby literatura pokonywała czas, a nie aby czas przerastał literaturę. To jest linia generalna, linia wytyczna literatów czeskich i słowackich, jaką sami sobie wytyczają w okresie, kiedy ich ojczyzna zdecydowanie wkroczyła na drogę socjalizmu i kiedy na tej drodze potrzebna jej jest pomoc i współpraca artystów pióra“.

W przemówieniu wygłoszonym na zjeździe min. informacji Kopecky powiedział m. in.:

„Gdy wspominamy zeszłoroczny marcowy zjazd kultury narodowej, widzimy, jak w ciągu roku dojrzała także i wśród pisarzy czechosłowackich świadomość dziejowego znaczenia zwycięskiego lutego 1948 roku. Wielu delegatów na marcowym zjeździe nie uświadamiało sobie jeszcze przełomowego znaczenia lutego w sensie klasowym — że wraz z lutowymi spisakowcami pokonana została ostatecznie cała czechosłowacka burżuazja jako klasa i że luty rozstrzygnął dziejowe zmagania klasowe o władzę w tym kraju, że w skutkach swoich przyniósł osiągnięcie tego, co oznaczał w innych okolicznościach i w innej sytuacji dziejowej sowiecki październik 1917 roku. W lutym skończyła się

ostatecznie epoka kapitalizmu w naszym kraju i rozpoczęła się epoka nowego ładu, epoka socjalizmu... Przystajemy sobie obecnie nowy pogląd na świat i socjalistyczne ujmowanie rozmaitych stosunków. Czujemy na przykład, jak w nowy sposób rozwija się nasz stosunek do ojczyzny. Zawsze kochaliśmy swój naród i swoją ojczyznę, ale dzisiaj Kochamy ją tysiąc razy* więcej niż dawniej. Jesteśmy dumni ze swojego kraju, ze swoich narodów, z ludu pracującego i robotniczej klasy Czechosłowacji, która ma dziś światową sławę jako realizatorka socjalizmu. Miłość dla własnego kraju sprawia, że coraz goręcej Kochamy Związek Sowiecki, który jawi się nam przed oczyma jako nasz wielki wzór przy budowaniu socjalizmu... Także i dla nas ważny jest przykład, jak odrzucać kosmopolityzm, beznarodowość, jako zjawisko ideologii mieszczańskiej, której drugim obliczem jest burżuazyjny nacjonalizm, racjonalizm, szowinizm, rasizm... Przyszła chwila, kiedy literaturę czechosłowacką postawić trzeba jednolicie na nowych podstawach, danych nam przez nasz rozwój ku socjalizmowi. Przykazaniem chwili jest przeprowadzenie w szeregach pisarzy przegrupowania, wysuwającego na czoło pisarzy o zdecydowanych zamierzeniach socjalistycznych. Nowym kryterium jest stosunek do socjalizmu. Każdy pisarz czeski i słowacki, godny tego miana, staje przed egzaminem z pozytywnego stosunku do faktu, że w w naszym kraju władzę suwerenną dzierży w swoich rękach lud pracujący, prowadzony przez klasę robotniczą z Komunistyczną Partią Czechosłowacji na czele — i że nową ideologią staje się ideologia ludu pracującego, oparta na marksizmie-leninizmie. Jest to egzamin z prawdziwej postępowości, demokratyczności i humanizmu. Jasne jest, że wśród pisarzy czechosłowackich nie ma miej-

sca dla nieprzyjaciół ludu i klasy robotniczej, dla należących duszą do reakcji i do reakcyjnej emigracji, dla popierających dążenia kapitalistyczne i dla głosicieli formalizmu jako poglądu na świat. Zarazem trzeba żądać od wszystkich pisarzy pełnej szczerości, wypływającej z przeświadczenia wewnętrznego... I pisarze muszą sobie uświadomić, że dla ich działalności twórczej nie wystarczy przedlutowe wyposażenie w pojęcia ideologiczne i polityczne, że dla nowej twórczości przyswoić sobie trzeba głębszą znajomość marksizmu-leninizmu, marksistowsko-leninowskiej nauki o sztuce, poglądów bolszewickich, zawartych w wypowiedziach towarzysza Zdanowa i w sowieckich dyskusjach na temat linii ideologicznej. Pisarze uświadomili sobie, że jest rzeczą bezwzględnie konieczną patrzeć twarzą w twarz rzeczywistości, iść w środowisko mas pracujących, w którym tkwi dusza socjalizmu, jego typy, jego bohaterowie, jego dzieje; powieści, dramaty i poezja... W naszej konstytucji ludowo-demokratycznej... swoboda twórczej pracy duchowej jest wyraźnie zagwarantowana“.

W dalszym ciągu minister podkreślił, że z radością widzi obfitość nowych godnych uznania dzieł literatury dramatycznej i że wzrasta w Czechosłowacji grupa młodych poetów z charakterem. „Potrzebujemy obok liryki także poezji epicznej, dramatów i komedii, powieści, bajek, essayów i dzieł literackich dla nowych rodzajów masowej sztuki ludowej, dla filmu, radia; imprez masowych itp. Potrzebujemy — i płacilibyśmy zło-tem za udane dzieła literatury humorystycznej“ — powiedział minister.

W związku ze zjazdem wspomnieć należy o wielkim rozmachu, jaki przybrała akcja Funduszu im. Jiraska, zmierzająca do wydania dzieł i uczczenia pamięci wielkiego historycznego pisarza czeskiego. Do pierwszych

dni marca zebrano na fundusz Jiraska 15 milionów 300 tys. koron. W listach, towarzyszących nadsyłanym ofiarom pieniężnym, ofiarodawcy wysuwają obok ludowego wydania dzieł pisarza także inne projekty, jak np. wystawienie Jiraskowi pomników, w szczególności w Pradze i w Litomyślu, i umieszczenia tablic pamiątkowych w miejscowościach, w których rozgrywała się akcja powieści Jiraska. Teatry praskie i niektóre teatry spoza Pragi, z inicjatywy okręgowego komitetu wykonawczego Frontu Narodowego, podjęły specjalną akcję: zamierzają mianowicie wystawić szereg udrumatyzowanych scen z dzieł Jiraska pod ogólną nazwą „Żywy Jirasek“. Przedstawienia te rozpoczęły się już na przestrzeni marca.

Wiosenne Targi Praskie otwarte zostały w dniu 12 marca przez ministra handlu wewnętrznego Krajčira w imieniu rządu czechosłowackiego. Oprócz samej Czechosłowacji wzięły udział w Targach następujące obce państwa: Albania, Austria, Belgia, Dania, Francja, Jugosławia, sowiecka strefa Niemiec, Polska, Szwajcaria, Szwecja, Węgry, Wielka Brytania i Włochy.

Stoisko polskie, umieszczone obok wejścia do wielkiego Pałacu Przemysłowego, zajmowało przestrzeń 460 m². Prasa czechosłowacka zwracała szczególną uwagę na konstrukcję stoiska, którego szkielet zrobiony jest z typizowanych rurek stalowych różnego przekroju, wynalazku inż. Warunkiewicza. Z tych samych rurek skonstruowany był wysoki maszt flagowy, który przez cały czas trwania Targów oświetlony był światłem neonowym.

W przemówieniu wstępnym min. Krajčir podkreślił, że Czechosłowacja należy do państw najbardziej uprzemysłowionych, a wystawiane na Targach wyroby dają najlepszy po-

gład na poziom czechosłowackiej produkcji. Wewnętrzny rynek krajowy zaopatrywany jest coraz lepiej i regularniej; w najbliższym czasie przewidziane jest zniesienie specjalnych pozwoleń na samochody i powrót do normalnych wymagań dla kierowcy i wozu przy wolnej sprzedaży pojazdów.

Minister handlu zagranicznego Gregor wspominał o czechosłowackich dążeniach do utrzymywania stosunków handlowych z całym światem bez względu na różnice ideologiczne i ustrojowe. Ograniczenia, wprowadzane przez niektóre państwa, stanowią bumerang, który przeciw nim samym się obróci.

Wśród ciekawszych działów Targów wymienić należy specjalną wystawę techniki pakowania. Wystawione są tutaj wszelkie możliwe rodzaje praktycznych opakowań. Doświadczenie wykazało, jak podkreśla prasa, że dobry wyrób w opakowaniu gustownym i trwałym znacznie łatwiej jest sprzedać zagranicą. Przy wystawie zorganizowane będą krótkie kursy pakowania, później zaś wystawa objędzie szereg miast i ośrodków przemysłowych, aby zapoznać pracujących z zakładów wytwórczych z wymaganiami eksportowymi w tej dziedzinie. Drugim ciekawym działem jest wystawa nowości technicznych, gdzie zgromadzono z górą czterysta rozmaitych wynalazków i ulepszeń.

Głównym budynkiem Targów jest Pałac Targowy, posiadający 1000 sal, 45 tys metrów kwadratowych powierzchni ogólnej, w tym 24 tys. m² powierzchni czysto wystawowej. Sześć pięter pałacu zajęły na obecnych Targach czechosłowackie państwowe spółki eksportowe i importowe.

Zjazd przodownic pracy. W drugiej połowie marca odbył się w Pradze zjazd przodownic pracy czechosłowackiego przemysłu i rolnictwa. W wielkiej sali Lucerny zasiadało w czasie

zjazdu dwa tysiące kobiet z całego państwa, przy czym widziało się na sali wiele barwnych strojów ludowych. Naczelne hasło zjazdu brzmiało: „Buduj ojczyznę, a umocnisz pokój“. Na zjeździe przemawiał premier Zapotocky, ministrowie Kliment (przemysł) i Duriš (rolnictwo) oraz posłanka M. Švermova (KSC), której przemówienie stanowiło zamknięcie i zestawienie wyników dyskusji. Przewodniczyła obradom zjazdu wiceprzewodnicząca Zgromadzenia Narodowego posłanka A. Hodinova. W imieniu zjazdu pisarzy pozdrowiła zjazd przodownic pracy narodowa artystka Maria Majerova.

Prezydent Gottwald w liście nadesyłanym na zjazd wyraził nadzieję, że działalność przodownic pracy, zarówno w rolnictwie jak w przemyśle, przyczyni się do realizacji zadań planu pięcioletniego.

Zjazd zajmował się głównie wymianą doświadczeń w pracy, stanowiskiem kobiety w nowym społeczeństwie, rolą pracownic w planie pięcioletnim; wiele uwagi poświęcono zagadnieniu walki o pokój.

Walka z opuszczonymi godzinami pracy. Niezmiernie wiele uwagi poświęca się w Czechosłowacji problemowi opuszczonych zmian roboczych. Niewypełnienie bowiem planu gospodarczego jest w wielu wypadkach powodowane właśnie przez nadmierne wysokie cyfry opuszczonych godzin. W walce z tym zjawiskiem główne zadanie przypada statystyce, która wyświetlić musi jego przyczyny.

Państwowy urząd statystyczny CSR bada stale cyfry opuszczonych godzin we wszystkich zakładach pracy, uwzględniając przy tym oddzielnie robotników i pracowników administracyjnych, dalej zaś opuszczone godziny zapłacone (urlop, święta itp.) i niezapłacone (wypadek, urlop bezpłatny), wśród tych zaś usprawiedliwione i nieusprawiedliwione. Taka

statystyka jednak nie wystarcza do ustalenia przyczyn najważniejszego zjawiska: nieusprawiedliwionych opuszczonych godzin. W związku z tym, w porozumieniu z Centralną Radą Zw. Zawodowych (URO) i ministerstwem opieki społecznej, urząd statystyczny rozpoczął w niektórych większych zakładach pracy szczegółowe badanie przyczyn opuszczania godzin pracy.

Przyczyny te dzieli się na trzy zasadnicze grupy: gdy winę ponosi zakład pracy, gdy winę ponosi pracownik, wreszcie gdy wina spada na się wyższą. (Oczywiście pomija się tu opuszczenia pracy uzasadnione różnymi przyczynami normalnymi, jak służba wojskowa, normalny urlop, praca w brygadzie ochotniczej i in.) Do pierwszej grupy należeć będzie m. in. naprawa urządzeń produkcyjnych, brak surowców lub energii itp.; do drugiej wszelkie sprawy zdrowotne, rodzinne, pełnienie funkcji publicznych itp. Przeprowadzane badania przyniosły już cenne wyniki, z których niezwłocznie poczęto korzystać w walce o dalsze usprawnienie aparatu produkcyjnego.

Nowe zadania Czechosłowackiej Akademii Rolniczej. W końcu lutego odbyło się doroczne walne zgromadzenie Czechosłowackiej Akademii Rolniczej. Z uwagi na wypadki lutowe 1948 roku, na niedawne rozpoczęcie planu pięcioletniego i niedawne również obrady Leninowskiej Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych w Moskwie, tegoroczne zgromadzenie miało — jak się podkreśla — szczególny charakter.

Minister oświaty prof. Zd. Nejedlý podkreślił wagę i doniosłość agrobiologii Miczurinowskiej dla rozwoju życia i nauki. Stwierdził, że znaczenie nauki Miczurina przekracza ściślej — samej tylko agrobiologii; albowiem Miczurinowska teza, że

każdą cechę nabytą można dziedziczyć, ma nieobliczalne znaczenie dla całego życia ludzkości.

Nowy sekretarz generalny akademii, A. Volavka, zwrócił w przemówieniu programowym uwagę na fakt, że Miczurin wybrany był już w roku 1935 członkiem honorowym Czechosłowackiej Akademii Rolniczej — jako jedynej akademii niesowieckiej na świecie. Nowy okres pracy Akademii będzie przeto nawiązywał do jej dawniejszych postępowych tradycji. Zadania stojące przed Akademią określił sekretarz generalny jak następuje:

1. Koordynacja programu naukowego z potrzebami planu pięcioletniego w duchu programu prezydenta Gottwalda.

2. Zjednoczenie nauki rolniczej z praktyką na wzór Łysenki, Miczurina i Villiamsa.

3. Rozwinięcie nowych problemów agrobiologicznych, które wytyczyła Leninowska Wszechzwiązkowa Akademia w Moskwie.

Zdaniem A. Volavki realizacja tego programu wymagać będzie rewizji i poprawy dotychczasowych błędnych teorii, które hamowały dotąd pracę, pojawiając się do niedawna i na gruncie akademickim, jak np. głoszenie prawa o malejącej wydajności roli. Na tę kapitalistyczną teorię wielkoagrarną zwracał uwagę sekretarz generalny Akademii już w czasie uroczystego posiedzenia w 25. rocznicę śmierci W. I. Lenina.

Akademia zreorganizowana została według następującego schematu:

I. Ekonomia rolnicza i planowanie, II. produkcja rolnicza, z poszczególnymi działami, III. leśnictwo i łowiectwo, IV. spółdzielczość, V. aprowizacja i przemysł rolniczy, VI. wychowanie i oświata.

Przy Akademii ustanowiono ponadto Radę Lektorską, stanowiącą człon Centralnej Rady Ministerstwa Informacji. Zadaniem jej będzie kierowanie

ruchem wydawniczym na odcinku rolniczym. Z najbliższych punktów programu odrodzonej Akademii wspomnieć należy o seminariach agrobiologicznych, które już się odbywają, oraz o wielkiej ankiecie na temat agrobiologii, która przeprowadzona zostanie w końcu maja z udziałem akademików z Moskwy.

Podkreślić należy, że członkiem honorowym Akademii jest również prof. Łysenko, kontynuator prac Miczurina; prezes Leninowskiej Wszechniowskiej Akademii Rolniczej.

Instytucja sekretarzy obwodowych (ujezdni tajemnik) wprowadzona została rozporządzeniem rządowym na wniosek ministra spr. wewn. Noska. Na mocy tego rozporządzenia okręgowe rady narodowe przydzielać będą sekretarzy obwodowych stopniowo, wedle najpilniejszych potrzeb, wspólnie dla kilku lub więcej gminnych rad narodowych, nie mających własnego rozbudowanego aparatu administracyjnego.

Do zadań sekretarzy obwodowych należeć będzie przede wszystkim staranie o jak najdalej idące włączenie gminnych rad narodowych do pracy nad budową państwa oraz koordynowanie administracji gminnej i powiatowej. Dalej sekretarze pomagać będą gminnym radom narodowym w pełnieniu zadań wynikających z państwowego planu gospodarczego, oraz innych zadań o znaczeniu ogólnopństwowym, zwłaszcza w zakresie produkcji rolnej i zapewniania oraz polepszania aprowizacji ludności pracującej. W stałym kontakcie z powiatowymi radami narodowymi sekretarze obwodowi przyczyniać się będą radą i pomocą do prawidłowego i terminowego wykonania poszczególnych zadań politycznych, gospodarczych i administracyjnych, ciążących na gminnych radach narodowych.

Miasto Partyzanske. W dniu 13 marca w obecności wicepremiera

Širokego odbyła się uroczystość przemianowania miasta Baťovany na Partyzanske (czyli Partyzankie). Przy tej sposobności przewodniczący Słowackiej Rady Narodowej Smidke wręczył miastu w imieniu prezydenta republiki order Powstania Słowackiego I klasy, a zakład produkcji Baťa przemianowany został na „Zakład 29 sierpnia“ (po słowacku: „Zavod 29 augusta“, data narodowego powstania słowackiego w 1944 roku).

Wicepremier Široky omówił rozwój gospodarki i kultury słowackiej, jaki nastąpił po oswojeniu Czechosłowacji, zwłaszcza na przestrzeni ubiegłego roku, po wydarzeniach lutych 1948 r.

Wybory do rad zakładowych. Do drugiej połowy marca URO otrzymała raporty o przebiegu wyborów do rad zakładowych z 15 okręgów republiki, w których głosowały ogółem załogi 547 zakładów pracy. W Czechach i na Morawach głosowały załogi 510 zakładów pracy przy udziale 68.526 wyborców, przy czym za wystawionymi listami kandydatów głosowało 97,6%. Rada zakładowa wybrana została jednogłośnie w 236 zakładach pracy, w 202 otrzymała od 90—99% głosów; w 59 zakładach od 80—89%. Tylko w 13 zakładach pracy lista kandydatów nie uzyskała potrzebnej większości 4/5. W Słowacji dokonały wyborów załogi 37 zakładów pracy; głosowało 17.736 wyborców, z tego za wystawionymi listami kandydatów 97,2%.

Przygotowania do Kongresu KSC. Centralny Komitet Komunistycznej Partii Czechosłowacji ogłosił do wszystkich członków partii list otwarty, który zawiera zawiadomienie, że IX zwyczajny kongres KSC odbędzie się w dniach 25—29 maja 1949 r.

Stwierdzając, że do ostatniego VIII kongresu upłynęły trzy lata, list za-

wiera obszerny przegląd wydarzeń tych lat i polityki partii w tym okresie, jak również przegląd zadań na przyszłość.

W całym kraju zapoczątkowana została akcja darów dla IX. kongresu KSC (p. wyżej w sprawozdaniu o zjeździe literatów).

Stosunki międzynarodowe. Tydzień Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej znalazł żywe odbicie w całej prasie CRS i w rozmaitych imprezach publicznych, wśród których największe echo znalazła impreza artystyczno-towarzyska w gmachu praskiej Lucerny. Zdjęcia z tej imprezy i obszerne sprawozdania z przebiegu uroczystości polsko - czechosłowackich przyniosła zresztą „Polska Kronika Filmowa“ i cała prasa polska.

„Prace“, organ czechosłowackiego rewolucyjnego ruchu zawodowego (RCH), rozpoczęła w dniu 9 marca druk serii życiorysów „Bohaterów polskiego ruchu robotniczego“. Na pierwszym miejscu omówiono życiorys Ludwika Waryńskiego i Juliana Marchlewskiego, dalej Waleriana Wróblewskiego i innych.

W dniu 1 kwietnia przybyła do Pragi delegacja postępowych pisarzy niemieckich ze strefy sowieckiej na zaproszenie czechosłowackiego ministra informacji Kopeckiego. W skład delegacji wchodzi: Friedrich Wolf, Ludwig Renn, Bodo Uhse, Max Zimmering, Stefan Hermlin, Hans Marchwitza i poeta liryczny Kuba; ponadto oddzielnie przybył do Pragi Willi Bredel.

Witający gości zastępca ministra Kopeckiego Čivrný podkreślił dawniejsze stosunki demokracji czechosłowackiej z niemieckimi antyfaszystami oraz zainteresowanie Czechosłowacji w budowie demokratycznych pokojowych Niemiec. W artykule po-

witalnym komunistyczny tygodnik „Tvorba“ pisze: „Witamy ich; albowiem właśnie w okresie spotęgowanego podżegania do wojny ze strony zachodnich imperialistów „uświadamiamy sobie, jakie znaczenie z punktu widzenia utrzymania pokoju ma walka o prawdziwie demokratyczne Niemcy, które by były przyjaznym sąsiadem Czechosłowacji“.

Delegacja czechosłowacka na światowy kongres dla obrony pokoju w Paryżu liczyła ok. 70 osób i składała się z przedstawicieli kultury i nauki, oraz organizacji społecznych ogólnopństwowych.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Słowacji Štefan Baštovansky omówił na zgromadzeniu powiatowych sekretarzy KSS południowej Słowacji zarządzenia, zmierzające do zapewnienia pełnego rozwoju narodowego, gospodarczego i kulturalnego węgierskiej ludności pracującej w Słowacji — tak, aby ta ludność mogła uważać republikę czechosłowacką za swój dom. Mieszkańcom republiki narodowości węgierskiej, którzy nie zawinili w niczym przeciw CSR, przyznano obywatelstwo czechosłowackie. Cofnięto konfiskaty małych gospodarstw rolnych, o ile nie zostały one już przydzielone innym osobom. Stworzono 79 węgierskich oddziałów szkół w 53 wsiach, przewidziane są jeszcze 104 klasy węgierskie w 60 wsiach. Zorganizowana została Wspólnota Kulturalna węgierskiej ludności pracującej w CSR i wychodzi (jak już pisaliśmy w tym dziale) tygodnik „Uj Szo“. W radio czechosłowackim wprowadzono programy węgierskie, wydaje się książki i broszury w języku węgierskim. Ludność pracująca węgierska otrzymała możliwość zrzeszania się w ogólnopństwowych organizacjach społecznych.

Andrzej Józef Kamiński